

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Przewodniczący SSO Włodzimierz Czechowicz Protokolant: Aneta Rapacka	
---	--

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 r. w W.

sprawy P. I.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem przy pracy dochodzone na podstawie przepisów prawa cywilnego

- zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda P. I. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda P. I. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 4.000 zł (cztery tysiące) tytułem opłaty sądowej, od której powód P. I. był zwolniony;
- nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 900,80 zł (dziewięćset i 80/100) tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo z tytułu wynagrodzenia biegłego sądowego;
- wyroкови w pkt 1. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 40.000 zł (czterdzieści tysięcy).

Sygn. akt: **VII P 2/14**

UZASADNIENIE

P. I. dnia 8 stycznia 2014 roku wniósł pozew przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...)) o zasądzenie 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,00 zł oraz opłatę skarbową od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dnia 6 września 2011 roku uległ wypadkowi przy pracy, tj. został przygnieciony przez przemieszczany ładunek stalowych prętów zbrojeniowych, który opadł na niego w wyniku pęknięcia jednego z zawiesi. Na skutek tego doznał poważnych obrażeń ciała w postaci: urazu zmiążdżeniowego stopy lewej z częściową amputacją palców I, II, III, IV oraz amputacją promienia V na wysokości dalszego końca trzonu V kości śródstopia; złamania podstawy III kości śródstopia, oskalpowania skóry z podeszwy do okolicy piętowej oraz złamania zmiążdżeniowego paliczka dystalnego palca I stopy prawej. W toku leczenia powód przeszedł pięć zabiegów operacyjnych: cztery ortopedyczne i jeden zabieg przeszczepienia skóry. Lekarz orzecznik ZUS ustalił, że doznane przez powoda obrażenia ciała skutkują 27% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Dodatkowo wobec powoda orzeczono znaczny stopień niepełnosprawności. W związku z powyższym 5 czerwca 2013 roku powód, na podstawie art. 430 k.c. oraz art. 120 k.p. wystąpił do pozwanej spółki z wezwaniem do zapłaty odszkodowania, do którego (...) nie ustosunkował się w żaden sposób. Powód podniósł również, iż wobec kierownika budowy H. P. została wyrokiem z 13 lutego 2013 roku stwierdzona wina z uwagi na dopuszczenie się licznych zaniedbań, które doprowadziły do wypadku z udziałem powoda. Ponadto, powód uzasadniając wniosek o zadośćuczynienie wywiedziony z art. 445 § 1 k.c. wskazał, iż przed wypadkiem pracował jako robotnik budowlano – hakowy, był osobą aktywną sportowo i zawodowo. Po wypadku w związku z powyższymi okolicznościami stał się nerwowy, niecierpliw, czuł się bezradny i bezużyteczny (pozew k. 2 – 11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 lutego 2015 roku (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana spółka podniósł, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości. Zespół Wypadkowy stwierdził bowiem, iż wypadek nastąpił w wyniku nie przestrzegania przez pracowników przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponadto, pozwany podniósł, iż przyznana suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych (odpowiedź na pozew k. 316 – 318).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowisko.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. I. był zatrudniony w firmie (...) na podstawie umowy o pracę z 19 sierpnia 2011 roku na czas określony do 19 listopada 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnika ogólnobudowlanego. Do jego obowiązków należało m.in. przygotowanie zbrojenia, pomoc w betonowaniu oraz inne prace zlecone przez kierownika budowy H. P..

Dnia 6 września 2011 roku w N. H. P. dostał telefoniczną informację, iż w ciągu dnia przyjedzie samochód ciężarowy ze stalą zbrojeniową. Do rozładunku stali miały zostać użyte dwa zawiesia pasowe o długości 0,5 m każdy i maksymalnym udźwigu 6000 kg (w przypadku podpięcia w kształcie litery „U”). Wykonano je w 100% z poliestru. Pasy wyprodukowano w lipcu 2008 roku. Pasy były stosowane na budowie budynku mieszkalnego w N. na rogu ulicy (...) „praktycznie codziennie do rozładunków wszelkiego rodzaju materiałów dostarczonych na plac budowy”. Stal miała zostać rozładowana za pomocą koparki gąsiennicowej (...) oraz zawiesi pasowych. Zawiesia pasowe miały być przeciągane pod wiązką prętów. Drugi koniec zawiesia miał być przeciągnięty przez ucho zawiesia. W ten sposób powstała pętla która zaciskała się na prętach. Drugie ucho zakładane miało być na metalowe ucho znajdujące się na łyżce koparki. Do rozładunku miały być używane dwa parciane zawiesia. Odległość pomiędzy zawiesiami ustalona została doświadczalnie metodą prób. Osoba naprowadzająca pręty miała ukierunkować wiązkę na miejsce rozładunku. Prace te miała wykonywać ręcznie. Kierownik budowy nie wskazywał aby prace te osoba wykonywała przy użyciu dodatkowych urządzeń, co stanowiło naruszenie przepisu § 13 pkt 2 Załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 20 marca 1954 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze żurawia. Podczas rozładunku wyznaczeni do tego zadania przez kierownika budowy J. W. (1) i P. J. weszli na skrzynię ładunkową samochodu, natomiast P. I. pozostał na poziomie gruntu, z tyłu skrzyni ładunkowej. Po wykonaniu obrotu koparką o 90^(o) operator koparki Ł. R. opuścił ładunek na wysokość około 1,0 m i rozpoczął się proces naprowadzania przez P. I.. Nie został on wyposażony w urządzenia pomocnicze mające ułatwić wykonanie powyższej

operacji oraz nie odsunięto go ze strefy niebezpiecznej. Zgodnie z poleceniem kierownika budowy, P. I. miał wiązkę stali naprowadzać ręką. Po dotknięciu wiązki prętów ręką przez P. I. doszło do zerwania jednego z zawiesi pasowych, a upadający ładunek przycisnął jego stopy. H. P. wezwał pogotowie, ale do czasu jego przyjazdu I pomocy udzielała poszkodowanemu J. W. (1). Pomoc lekarska przybyła po około 15 – 20 minutach od zdarzenia. Śmigłowcem P. I. został przetransportowany do szpitala w W.. Przed wykonywaniem zaleconego zadania, pasy nie były skontrolowane przez kierownika budowy co ich stanu technicznego, pomimo zaleceń. Ostatni raz były one kontrolowane w lipcu 2011 roku (opinia specjalisty ds. bhp k. 18 – 38; zawiadomienie Państwowej Inspekcji Pracy k. 70 – 75; zeznania P. I. k. 418 – 419; zeznania Ł. R. k. 420; zeznania J. W. (1) k. 420; zeznania P. J. k. 422).

Na skutek powyższego wypadku w dniu 6 września 2012 roku P. I. doznał następujących obrażeń ciała:

- 1) Uraz zmiążdżeniowy stopy prawej z częściową amputacją palców I, II, III, IV z amputacją promienia V na wysokości dalszego końca trzony V kości śródstopia, załamaniem podstawy III kości śródstopia, oskałpowaniem skóry stopy na wysokości stawów śródstopno – stępowych po stronie grzbietowej oraz skóry z podeszwy do okolicy piętowej;
- 2) Złamanie zmiążdżeniowe paliczka dystalnego palca I stopy lewej.

Powyższe uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia należy uznać za uszkodzenia ciężkie, powodujące trwałe, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała. Powód przeszedł szereg operacji i zabiegów chirurgicznych, uczestniczył w konsultacjach dotyczących przeszczepów. Obecnie istnieje ryzyko amputacji nogi pod kolaniem (opinia lekarska biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych k. 39; zaświadczenie lekarskie k. 221; zeznania P. I. k. 418 - 419).

Orzecznikiem lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 lipca 2012 roku ustalono 27% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 219).

Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności orzekł znaczną niepełnosprawność P. I. od 6 września 2011 roku (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 220).

P. I. od 17 września 2012 roku do 26 października 2012 roku był hospitalizowany w Klinice (...)(...) Instytutu Medycznego w W. z powodu pogorszenia samopoczucia, drażliwości, wahań nastroju, zachowań agresywnych oraz bezsenności, które nasilały się po wypadku przy pracy z dnia 6 września 2011 roku. Rozpoznano u niego ograniczone zaburzenia nastroju (karta informacyjna nr (...) k. 228).

Dnia 13 września 2013 roku P. I. zażył w celu samobójczym pół opakowania W.. Po tym zdarzeniu nie wyraził zgody na hospitalizację psychiatryczną. Po kolejnej próbie samobójczej – przyjęciu 14 tabletek C. I. został przyjęty do (...) Specjalistycznego Centrum Zdrowia(...)w P.. P. I. wykazał lęk i niepokój, potwierdzał myśli rezygnacyjne i samobójcze (karta informacyjna k. 229; zeznania I. I. k. 419 – 420; zeznania M. P. (1) k. 421).

Stan psychiczny powoda w związku z wypadkiem przy pracy znacznie pogorszył i sprawił, że od wypadku utrzymuje się u niego brak zdolności do satysfakcjonującego życia zawodowego i prywatnego. P. I. w podstawowym zakresie życia codziennego, a także zawodowego funkcjonuje tylko częściowo samodzielnie i wymaga istotnej pomocy oraz wsparcia osób drugich, o czy, zaświadcza uzyskany znaczny poziom niepełnosprawności. Systematyczna, wysoka specjalistyczna pomoc farmakologiczna oraz psychoterapeutyczna, prawdopodobnie istotnie mogłaby poprawić stan psychiczny powoda, ponieważ po hospitalizacji psychiatrycznej, odczuwał poprawę nastroju i funkcjonowania. Stan ten nie utrzymał się po opuszczeniu zakładu. Poczucie doznanej krzywdy może zmniejszyć się u P. I., jeśli zaadoptuje się w nowych warunkach, znajdzie odpowiednią pracę, odbuduje życie finansowe i rodzinne. Wówczas zostanie podniesiona jego samoocena i poczucie sprawiedliwości (opinia biegłego k. 438 – 443).

W okresie poprzedzającym wypadek P. I. nie miał problemów psychicznych ani finansowych. P. I. ma żonę I. (sprzedawca) oraz troje dzieci w wieku 20, 18 i 10 lat. Posiadał mieszkanie oraz samochód, który był własnością banku, a więc z jego sprzedaży P. I. nie uzyskał żadnego przychodu. Rodzina P. I. ma zadłużone mieszkanie w wysokości 7.000,00 zł, na które komornik odtrąca żonie powoda I. I. z pensji. Na zmianę opatrunków nie otrzymano refundacji.

P. I. sam ponosił koszty leczenia. Żona zarabiała 1.500,00 zł. Rodzinie pomagała siostra P. I.. Powód otrzymuje również rentę od 2013 roku, z której ZUS potrąca kwoty wypłacone z tytułu renty szkoleniowej, co daje 400 zł. Rodzina korzysta z opieki społecznej (zeznania I. I. k. 419; zeznania M. P. (2) k. 421; zeznania S. P. k. 422; akta rentowe – karty nieponumerowane).

W imieniu pozwanej spółki (...) prezes D. W. uznał wypłacić zadośćuczynienie powodowi do kwoty 40.000,00 zł, na co nie przystał P. I. domagając się zadośćuczynienia w wysokości 80.000,00 zł (zeznania D. W. k. 514).

Wobec kierownika H. P. dnia 13 lutego 2013 roku przed Sądem Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K 417/12 zapadł prawomocny wyrok skazujący wobec H. P. o czyn z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. H. P. skazano na karę jednego roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszanej na okres 2 lat (wyrok z 13 lutego 2013 roku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim k. 141).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, aktach rentowych P. I., opinii biegłego psychologa J. K., jak również w oparciu o zeznania powoda i pozwanego D. W. oraz zeznania świadków: J. W. (2), Ł. R., I. I., S. P., M. P. (2), P. J.. W zasadniczej mierze twierdzenia powoda pokrywały się z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Zeznania świadków i powoda uznał Sąd za wiarygodne jako spójne, logiczne oraz wzajemnie się potwierdzające i korespondujące z treścią dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest w części zasadne i podlega w części uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że dnia 6 września 2011 roku P. I. uległ wypadkowi przy pracy wykonywanej u pozwanego. Doszło do niego z powodu niezastosowania koniecznych zabezpieczeń miejsca pracy, niezachowania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przez pracowników oraz osób ich kierujących, w szczególności brak kontroli przez kierownika budowy zawiesi pasowych, na których była przenoszona stal. Wynika to z zeznań świadków i zebranych dokumentów. Ponadto, powyższe uchybienia były również przedmiotem postępowania karnego wobec H. P., którzy zostało skazani prawomocnym wyrokiem sądu w sprawie o sygn. II K 417/12. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko powoda zawarte w pozwie, którego nie kwestionowała strona pozwana. Co więcej – była gotowa zawrzeć z powodem ugodę co do zadośćuczynienia do kwoty 40.000,00 zł. Wyższa wypłata nie była możliwa jedynie z uwagi na złą kondycję finansową spółki.

Kwestią sporną postępowania więc stanowiła wysokość zadośćuczynienia przyznana powodowi za doznaną krzywdę.

Podstawowym aktem prawnym regulującym uprawnienia do świadczeń powypadkowych oraz rodzaje tych świadczeń jest ustawa z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) (dalej: ustawa wypadkowa). Zgodnie z treścią definicji zawartej w ww. ustawie za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą (...), (art 3. 1. ustawy wypadkowej). Z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje m.in. świadczenia: jednorazowe odszkodowanie, renta z tytułu niezdolności do pracy, renta szkoleniowa, czy jednorazowe odszkodowanie.

Niezależnie od przysługujących mu powyższych świadczeń, powód wniósł również powództwo o zadośćuczynienie w wysokości 80.000,00 zł.

Zgodnie z treścią art. 300 kodeksu pracy (k.p.) w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Z powyższego wyprowadzić należy logiczny wniosek, iż zacytowany art. kodeksu pracy otwiera drogę do dochodzenia przez powodów roszczeń w oparciu o przepisy innej ustawy – kodeks cywilny.

Ponadto, zgodnie z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2). Natomiast zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach określonych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu Okręgowego przesłanki te zostały w sprawie wykazane, zaś powód poniósł krzywdę pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem spowodowanym zawinionym działaniem pracodawcy, który zlecając powodowi pracę nie zapewnił mu wystarczająco bezpiecznego sprzętu, przez co naruszył zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zgodnie z utartą linią orzecniczą zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c. stanowi rekompensatę krzywdy ocenianej indywidualnie w każdym przypadku. Z treści wskazanego przepisu wynika, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił uznaniu sędziowskiemu, wskazując jedynie, że ma to być kwota odpowiednia do doznanej krzywdy. Odczucie krzywdy jest pojęciem subiektywnym i niewymiernym, jednak określając wysokość zadośćuczynienia Sąd musi kierować się przesłankami obiektywnymi, biorąc pod uwagę szeroko rozumiane cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, w tym skutki jakie zdarzenie wywarło w ograniczeniach w życiu codziennym, planach życiowych, sposobie spędzania wolnego czasu, możliwości rozwijania zainteresowań. Zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie m.in. rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu i długotrwałość leczenia. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako zarówno cierpienia fizyczne, jak ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała; zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/00, niepubl.).

Niewątpliwie określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, jednak przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl.). Należy także wskazać, że jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter – zadośćuczynienie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej w rozsądnych granicach.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Uwzględniając negatywne skutki wypadku objawiające się u powoda ograniczoną możliwością samodzielnego wykonywania wielu czynności życia codziennego, stanami napięcia, drażliwością, niską samooceną, przygnębieniem oraz wycofaniem z życia towarzyskiego, jak też myślami samobójczymi, dolegliwościami bólowymi i przewlekłą reakcją depresyjną, a także stwierdzając, że doznawaną przez powoda krzywdę pogłębia brak możliwości wykonywania dotychczasowego zawodu i brak aktywności zawodowej Sąd Okręgowy uznał, że dochodzona kwota 80.000,00 zł zrekompensuje powodowi w pełni doznaną krzywdę będącą wynikiem wypadku z dnia 6 września 2011 roku.

Sąd Okręgowy ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 80.000,00 zł uwzględnił w szczególności takie czynniki jak: rozmiar doznanych obrażeń i związane z tym cierpienia, długotrwały pobyt w szpitalu połączony z bolesnymi zabiegami, trwałość skutków wypadku i związane z tym ograniczenia ruchowe oraz ograniczenie aktywności życiowej i zawodowej powoda, a także zmiany psychoorganiczne mający wpływ na życie rodzinne powoda. Ponadto, Sąd wziął pod uwagę opinię biegłego psychologa dr J. K.. Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o opinię biegłego ortopedy jedynie z uwagi na przeprowadzone w tym zakresie badanie komisji ZUS, z którą to Sąd zgadza się w całej rozciągłości. Badania w tym zakresie potwierdziły zły stan powoda, a więc przeprowadzanie ponownego badania prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Ustawodawca pozostawił sądowi znaczny margines uznaniowości, ograniczając się jedynie do wymagania, by przyznana z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego kwota była „odpowiednia”. Tego typu zwrot niedookreślony sam z siebie nic nie znaczy, stanowiąc wyraz swoiście pojętego prawa sędziowskiego. Dlatego też ocena sądu może być kwestionowana tylko wtedy, gdy jest oczywiście nieprawidłowa, czyli wówczas, gdy przyznana kwota jest rażąco wygórowana albo zdecydowanie i oczywiście za niska (I ACa 1273/13, Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 19 grudnia 2013 roku, I ACa 877/13, Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z 24 października 2013 roku, I ACa 442/13 czy Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z 21 lutego 2013 roku, I ACa 1040/12).

W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę wskazane wyżej kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 80.000,00 zł spełnia przesłanki „odpowiedniej sumy” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie o przyznaniu zadośćuczynienia jest orzeczeniem deklaratywnym, a zobowiązanie pozwanego jest zobowiązaniem bezterminowym, zatem dla określenia daty wymagalności istotne znaczenie ma wezwanie wierzyciela do spełnienia świadczenia. Pozwany dopiero po doręczeniu pozwu w dniu 26 stycznia 2015 roku dowiedział się o żądaniu powoda, a więc Sąd uznał, że od tej daty przysługują powodowi odsetki od kwoty 80.000,00 zł, a nie od daty wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do pomniejszenia ustalonego zadośćuczynienia o kwotę, jaka powód otrzymał tytułem jednorazowego odszkodowania z ZUS z tytułu wypadku przy pracy. Przede wszystkim wypłacona kwota stanowiła odszkodowanie, a więc miała na celu głównie rekompensatę poniesionej przez powoda szkody materialnej. Nawet przy przyjęciu, że świadczenie wypłacane jako jednorazowe odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia społecznego może częściowo rekompensować także doznaną przez poszkodowanego krzywdę, w okolicznościach sprawy niniejszej uwzględnienie tej kwoty w ramach należnego powodowi zadośćuczynienia byłoby niezasadne. Zdaniem Sądu poniesione przez powoda koszty związane z procesem leczenia, a następnie rehabilitacji, utraconą możliwością zarobkowania, potrzebą korzystania z pomocy osób trzecich pochłonęły kwotę uzyskaną z ZUS, a tym samym miała ona charakter wyłącznie odszkodowawczy, nie rekompensując powodowi doznanej krzywdy.

Tym samym Sąd orzekł o przyznaniu powodowi kwoty 80.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 roku, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość zasądzonych na rzecz powoda kosztów procesu, Sąd ustalił biorąc za podstawę § 9 ust. 1 punkty 2 w zw. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. nr 163 poz. Z 1348 ze zm.), o czym orzeczono w pkt 3 wyroku. Do kosztów procesu Sąd zaliczył również kwotę 900,80 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Kasę Sądu Okręgowego Warszawa – Praga z tytułu wynagrodzenia biegłego psychologa – o czym orzekł w pkt 5 wyroku.

W pkt 4 wyroku, w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.000,00 zł

tytułem opłaty sądowej od pozwu. Od opłaty od pozwu powód, na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 1 października 2014 roku, był zwolniony.

Biorąc pod uwagę, iż pozwany uznał roszczenie co do kwoty 40.000,00 zł Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. z urzędu nadał wyrok natychmiastowej wykonalności, o czym orzekł w pkt 6 sentencji.